

PROTOKÓŁ NR 11 - 9/2015

z posiedzenia Komisji Zagospodarowania Przestrzennego
Rady Miasta Gdańska,
które odbyło się 23 czerwca 2015 r.
w sali nr 208 Nowego Ratusza, przy ul. Wały Jagiellońskie 1 w Gdańsku.

Komisja rozpoczęła posiedzenie o godzinie 16:00, zakończyła o godzinie 18:00.

Obecność :

W posiedzeniu uczestniczyło 7 członków Komisji Zagospodarowania Przestrzennego wg listy obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista obecności pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu Komisji stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Przewodnicząca komisji Małgorzata Chmiel otworzyła posiedzenie, powitała zebranych i stwierdziła quorum. Poinformowała, że porządek został wystany do radnych drogą elektroniczną - Porządek Obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Przewodnicząca zaproponowała następujący porządek posiedzenia:

1. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na 2015 r. - **druk nr 334.**
2. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2015 -2040 - **druk nr 333.**
3. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie specjalnej strefy ekonomicznej w ramach Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej - **druk nr 336.**
4. Opiniowanie projektów uchwał w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:
 - 4.1 Święty Wojciech - rejon ulic Trakt Św. Wojciecha i Obwodnicy Południowej w mieście Gdańsku - **druk nr 315.**
 - 4.2 Zakonieczyn rejon ulicy Unruga w mieście Gdańsku - **druk nr 307.**
 - 4.3 Kolonia Jordana w rejonie Cmentarza Garnizonowego w mieście Gdańsku - **druk nr 314.**
 - 4.4 Brętowo rejon ulicy Słowackiego 139 - 155 w mieście Gdańsku - **druk nr 300.**
 - 4.5 Wrzeszcz - Cmentarz Centralny Srebrzysko II w mieście Gdańsku - **druk nr 316.**
5. Opiniowanie projektów uchwał o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:
 - 5.1 Ujeścisko rejon ulic Warszawskiej i Białostockiej w mieście Gdańsku - **druk nr 313.**
 - 5.2 Stare Miasto rejon Targu Drzewnego i ul. Garncarskiej w mieście Gdańsku - **druk nr 311.**
 - 5.3 Stare Miasto - Brabank w mieście Gdańsku - **druk nr 309.**

- 5.4 Młode Miasto - Gazownia II w mieście Gdańsku - **druk nr 310.**
- 5.5 Oliwa Dolna rejon ulic Kołobrzeskiej i Szczecińskiej w mieście Gdańsku - **druk nr 312.**
- 6. Przedstawienie koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:
 - 6.1 Suchanino rejon ulic Sobieskiego i Wagnera w mieście Gdańsku.
 - 6.2 Oliwa Górna rejon Katedry Oliwskiej II w mieście Gdańsku.
- 7. Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

Porządek posiedzenia poddano pod głosowanie.

USTALENIA KOMISJI:

Komisje - jednogłośnie, 5 głosami „za” - przyjęty proponowany porządek.

PUNKT 1

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2015 rok - **druk 334.**

Druk nr 334 - Sprawa: BRMG-S.0006.334.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 25.06.2015 r.)

Jolanta Ostaszewska - dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków
Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Przystąpiono do dyskusji.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Interesuje mnie ten temat. Chciałam dopytać. Czyli inwestor, pewnie Inpro, będzie realizować to...

Jolanta Ostaszewska - dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Wspólnie z miastem, raczej miasto będzie zamawiało i realizowało, a inwestor wpłaci nam pieniądze, 30%.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

30% tylko, bo miasto musi prowadzić jako właściciel terenu.

Jolanta Ostaszewska - dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Ale w związku z realizacją inwestycji mieszkaniowej udział inwestora...

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

70% miasto, a 30 % inwestor, tak?

Jolanta Ostaszewska - dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Tak, a koszt inwestycji jest 1 023 000 zł, czyli można powiedzieć, że 300 000 zł po stronie inwestora, a 700 000 zł po stronie miasta.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Dopytuję, ponieważ tym tematem się interesuję od wielu lat. Zresztą widzę, że siedzi tutaj zarząd dzielnicy Przymorze Małe od niedawna, a jedna z Pań, o to zabiegająca, jest członkiem rady dzielnicy. Rozumiem, że Państwo będą uprzejmi powtórzyć to Pani.

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 4 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.
Opinia nr 11 - 9/55 - 51/15.

PUNKT 2

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2015 - 2040 - **druk nr 333.**

Druk nr 333 - Sprawa: BRMG-S.0006.333.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 25.06.2015 r.)

Jolanta Ostaszewska - dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 4 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.
Opinia nr 11 - 9/56 - 52/15.

PUNKT 3

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie specjalnej strefy ekonomicznej w ramach Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej - **druk nr 336.**

Druk nr 336 - Sprawa: BRMG-S.0006.336.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 25.06.2015 r.)

Anna Nawra - przedstawiciel Wydziału Polityki Gospodarczej
Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Przystąpiono do dyskusji.

Teresa Kamińska - prezes Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

W ramach projektu, który miał być i jest antidotum na bardzo trudną sytuację w Stoczni Gdańskiej, której zadłużenie sięgnęło do 130 000 000 zł, tak naprawdę jedynym wyjściem, które Agencja Rozwoju Przemysłu, jedyne działanie, które mogłaby podjąć, to ogłosić upadłość Stoczni Gdańskiej. To wiązałoby się z likwidacją zakładu pracy, czyli likwidacją wszystkich miejsc pracy, ale również powodowałoby przeciągający się proces upadłościowy, ponieważ właściciel, który jest na Ukrainie. Wiemy jak długo trwają te procesy, powyżej pięciu lat, potem syndyk, więc mielibyśmy sytuację taką, że po pierwsze byłaby likwidacja stoczni, a tereny byłby przez 7 lat zupełnie niedostępne, czyli nie można byłoby na nich nic zrobić, więc popadałyby tylko w dalszą ruinę, a jest to centrum Gdańska i jest to historyczny i dla nas szalenie ważny teren. Stąd udział PSSE w tym projekcie, jako spółki Skarbu Państwa. Myśmy dokonali zakupu większości terenów, czyli całego frontu Wyspy Ostrów. Jest to zgodne z projektem, który był przedstawiany w Komisji Europejskiej, że Stocznia Gdańska może zbyć tereny, które nie są jej bezpośrednio potrzebne do produkcji. Problem był w tym, że te tereny były obciążone mnóstwem hipotek, dlatego, że wszyscy wierzyciele na tych hipotekach byli zapisani, a strefa mogła nabyć jedynie czyste tereny. Wobec tego, to dość długo trwało, ponieważ cała operacja opierała się na tym, że finansowanie było poprzez konta zastrzeżone, przez fundusze poręczeniowe w ten sposób, że pieniądze były wpłacane na konta, które należały do Stoczni Gdańskiej, ale operatorem tych kont była PSSE. Regulamin tego konta zakładał, że te pieniądze mogą być tylko i wyłącznie na spłatenie wierzycieli. Tych wierzycieli była dość znaczna ilość. Wobec tego myśmy musieli zawrzeć porozumienia i z tymi dużymi publicznymi wierzycielami i z drobnymi, prywatnymi, tak, aby w ramach zakupu była możliwość spłaty. Efektem tego jest spłatenie wszystkich długów publicznych w tym najbardziej chyba skorzystał ZUS, ponieważ dostał 76 000 000 zł gotówki, co chyba nikt się nie spodziewał w ZUS, że te pieniądze odzyskają. Przez proces upadłościowy to byłby niewielki procent. W ramach tego projektu tak naprawdę rozwiązano wiele problemów. Wszyscy na tym skorzystali. Wierzyciele, bo dostali gotówkę, stocznia, bo może rozpocząć działalność stricte firmową, ponieważ jest oddłużona, a ma ogromny kapitał, jaką jest hala K1 i Malarnia. To są bardzo nowoczesne technologie i może działać jako normalna firma i nie tylko nie zwalnia, ale w tej chwili przyjmuje ludzi. Jest tutaj możliwość wspólnie z miastem zagospodarowania tych terenów w ten sposób, żeby zrobić to rzeczywiście nowoczesny, piękny teren inwestycyjny, gdzie wejdą inwestorzy, a więc powstaną nowe miejsca pracy, będą podatki, dodatkowe dochody, ale przede wszystkim ten teren, jak jest każdy widzi, jak wygląda i chcemy w ciągu 2,5 roku rzeczywiście go przebudować, stworzyć nowoczesną infrastrukturę, ale bardzo mocno to podkreślamy, że będziemy się przyglądać wszystkim tym obiektom, co będzie do wyburzenia, co nie, bo chcemy zachować charakter tych terenów, podobnie jak w Stoczni Gdynia, ponieważ strefę również w takim czasie rewitalizowała tereny

Stoczni Gdynia. Ta operacja jest jak orzekli fachowcy i banki najbardziej skomplikowaną operacją jakiej w Polsce dokonywano, ponieważ właśnie przez te fundusze, przez te konta poręczeniowe, przez te umowy z wierzycielami. Tutaj właśnie na poprzedniej komisji, tutaj też chciałbym bardzo podziękować za ogromny wysiłek miasta, ponieważ te rozwiązania były pionierskie i wiele z nich weszło w życie, i było możliwe do realizacji dzięki właśnie udziałowi Urzędu Miasta, urzędników poszczególnych biur. To jest projekt, który udało się zrealizować dzięki ogromnemu zaangażowaniu wielu urzędników i z urzędu miasta, urzędu skarbowego, który fantastycznie pomógł, dzięki czemu nie było tych kosztów komorniczych wielomilionowych. Myślę, że teraz jest szansa, że strefa mając pieniądze, 50 000 000€ na to, żeby ten teren zrewitalizować, mam nadzieję, że uda nam się tak jak w Stoczni Gdynia po pierwsze doprowadzić do tego, że te tereny będą nowoczesne z zachowaniem charakteru. To jeszcze raz powtarzam, bo nie chcemy, żeby było pokazane, że to nie jest coś co zostało stworzone na nowo, ale że ten teren ma też swoje tradycje, ale żeby tam nowoczesne technologie, przedsiębiorstwa mogły funkcjonować. Nabyliśmy użytkowanie wieczyste, bo to jest teren z ustawy portowej i żeby móc te wszystkie inwestycje zacząć robić, to jest prośba o zgodę na objęcie strefą ekonomiczną, bo dopiero wtedy mamy tytuł do inwestowania.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Rada gminy musi wyrazić zgodę.

Teresa Kamińska - prezes Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

Mamy troszkę mało czasu, ponieważ to musi przejść przez Radę Ministrów, a więc uzgodnienia międzyresortowe, tak więc byłibyśmy wdzięczni gdyby jak najszybciej ta decyzja mogła zapaść.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Korzystając z okazji chciałam zapytać się, bo ponad 15 lat temu, bliżej 20, jak kupowała to Synergia, przed Synergią jeszcze kupowano te tereny po stoczni Gdańskiej, to pamiętam, że mówiło się wtedy, że Stocznia Gdańska nie potrzebuje tak dużo terenu. Wystarczy jak przeniesie się na Wyspę Ostrów i to wystarczy do jej działalności. Ja rozumiem, że w tej chwili badania marketingowe i wszystkie inne wykazały, że tylko część tej wyspy. Lat minęło bardzo dużo od tej pory. Zmieniły się realia gospodarcze i działalność tej stoczni. Wiem, że rozwija się ten nasz przemysł szczęśliwie, ale troszeczkę nie rozumiem. To oni mają na jakim kawałku zostanie Stocznia Gdańska? Procentowo jak to jest?

Teresa Kamińska - prezes Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

Procentowo to jest około 20% - 25 %.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Wyspy, tak?

Teresa Kamińska - prezes Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

Wyspy, ponieważ zmienił się też charakter działalności. Oni w dużej mierze wybudowali ogromnym kosztem najnowocześniejszą w Europie halę K1, która do produkcji wielkich gabarytów w tym wież wiatrowych, ale nie tylko. Rynek wielkich gabarytów jest w tej chwili jednym z najbardziej chłonnych, tzn. rzeczywiście wąskie gardło do wielu inwestycji w UE, Europie i na świecie jest poprzez produkcje wielkich gabarytów. Wobec tego Stocznia tak naprawdę funkcjonowała dzięki tym zleceniom ze Stoczni Remontowej. Natomiast teraz będzie mogła rozwinąć skrzydła i rzeczywiście zacząć działać razem z GSG Towers wspólnie. Tam weszło 50% udziałów Agencja Rozwoju Przemysłu dlatego, że nie bylibyśmy w stanie spłacić zadłużenia agencji. To już po prostu przekraczało nasze możliwości. I dlatego oni weszli udziałami na GSG i na stocznię. Także to był bardzo skomplikowany proces po to tylko, żeby można było uruchomić. To znaczy ten projekt zakładał, że dajemy możliwość, szansę funkcjonowania, istnienia i rozwoju Stoczni Gdańskiej, a jednocześnie zagospodarujemy ten teren, który oni po prostu nie byliby w stanie.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Rozumiem, bo ja właśnie też czytałam w różnych opracowaniach, że Stocznia Gdańska zwiększa zatrudnienie teraz, co dziwi. Rozumiem, że Stocznia Remontowa rozwija się świetnie, ale to jest inna grupa. Tutaj Stocznia Gdańska bardzo dobrze funkcjonuje.

Teresa Kamińska - prezes Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

Tak dopiero po tym jak dokonaliśmy zakupu i spłaciła zadłużenie. Dlatego, że teraz może stawać do przetargów i może jako firma.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Tak, z zadłużeniem nie miała możliwości.

Teresa Kamińska - prezes Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

W momencie jak miała 130 000 000 zł zadłużenia nie mogła oficjalnie do żadnego kontraktu przystąpić. Teraz może rozwinąć skrzydła, a zagospodarowanie tego terenu, część tych terenów będzie chciała przejąć Stocznia Remontowa, która się niesamowicie rozwija i też ma kontrakty.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Cześć terenów Państwa, czy Stoczni Gdańskiej?

Teresa Kamińska - prezes Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

Cześć terenów naszych. Stocznia Gdańska już nie ma na zbycie terenów. Natomiast my będziemy zagospodarowywać w taki sposób żeby każda z firm, która będzie tam funkcjonować była wartością dodaną do ogółu, tzn., żeby te firmy ze sobą współpracowały i wzmacniały się, podobnie jak to się dzieje w Stoczni Gdynia.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

To jest dopiero sukces.

Teresa Kamińska - prezes Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

Chcemy bardzo spokojnie się przyjrzeć jakim firmom? Oprócz tego, że Stocznia Remontowa to oczywiste, ale resztę terenów komu i w jaki sposób udostępnimy to chcemy nie tylko patrzeć na zysk, znaczy która z firm da najwyższą cenę gruntu, bo nie traktujemy tego gruntu zwyczajnie jak w sprzedaży gruntu. To jest świetny, bardzo mało jest w Europie gruntów z dostępem do nabrzeży. To jest centrum miasta, bardzo cenne z różnych względów, również ze względów sentymentalnych, bo jest to historyczny teren.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Dlatego ja z tych względów dopytuję się.

Teresa Kamińska - prezes Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

Dlatego będziemy bardzo starannie dobierać inwestorów, którzy będą tam współpracować.

Aleksandra Dulkiewicz - członek komisji

Chciałam zapytać o jedną tylko rzecz. Być może Pani nie jest zręcznie to mówić, ale rozumiem, że dzięki tej skomplikowanej operacji, w którą jest zaangażowany Skarb Państwa, Gmina, właściciele Pomorskiej Strefy, rozumiem, że tak de facto ratujemy ten teren i poważny też podmiot gospodarczy, ale też teren dla poważnego przemysłu, który nadal będzie mógł się w Gdańsku rozwijać.

Teresa Kamińska - prezes Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

To nawet nie chodzi o niezręczność. Tak naprawdę dzięki temu projektowi oczywiście jest ogromna szansa na rozwój, a nie upadek Stoczni Gdańskiej, ale również na to, żeby te tereny rzeczywiście zaczęły żyć, żeby były nowoczesnymi terenami, żeby można było tam tworzyć miejsca pracy. Strefa jest spółką Skarbu Państwa, która jest powołana do tego, żeby stwarzać warunki inwestorom i to robimy.

Aleksandra Dulkiewicz - członek komisji

Ja się tylko bardzo cieszę.

Mirosław Zdanowicz - członek komisji

Pani prezes usłyszałem po drodze, że rzadko się zdarza, że dłużnik oddaje jakieś pieniądze, że się Pani udało akurat zwrócić pieniądze do ZUS - u. Czy tylko ZUS dostał, czy jakieś inne firmy? Czy podobnie działo się w Gdyni ze stocznią Gdynia? Czy też były szanse na uzyskanie np. udziałów, które były na sprzedane w prywatne ręce? Czy Ci ludzie też mieli szanse na uzyskanie?

Teresa Kamińska - prezes Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

Myśmy nie brali tylko pod uwagę. W pierwszym rządzie, bo to byli najwięksi wierzyciele, to były podmioty publiczne. To był ZUS, urząd skarbowy, ale również. Rozpiętość zadłużenia była od 76 000 000 zł dla ZUS, po 140 000 zł dla małych, prywatnych firm, które wykonywały jakieś usługi dla stoczni, a więc tu nie było tylko kryterium, że to tylko publiczne podmioty, również z podmiotami prywatnymi. Dlatego ta operacja była dość skomplikowana, bo z każdym wierzyciel z osobna musieliśmy zawierać porozumienia. Oni dostali w 100% swoje zadłużenie, czyli tu nie chodziło o to, żeby jakiś procent od nich wynegocjować tylko o to, że w momencie kiedy te pieniądze będą na koncie, oni zresztą zatwierdzali regulamin tego konta to schodzą z ksiąg wieczystych po to, żeby strefa mogła kupić, więc tu negocjacje nie dotyczyły, że spłacamy jakąś część zadłużenia. Wszyscy dostali 100% zadłużenia. Natomiast w Stoczni Gdynia była zupełnie inna sytuacja, bo tam była ustawa kompensacyjna i był zarządca kompensacji. Tu był prywatny podmiot, przedsiębiorca ukraiński w Stoczni Gdańskiej, ona została sprywatyzowana i to była zupełnie inna sytuacja niż w Stoczni Gdynia, gdzie ona była objęta ustawą kompensacyjną, gdzie podmioty prywatne mogły kupować część majątku. Natomiast PSSE w licytacji kupiła część, a część były podmioty prywatne i tu trzeba przyznać, że jestem pełna podziwu dla tych przedsiębiorców, którzy kupili wtedy w ramach procesu kompensacji, to były prywatne firmy, ponieważ tak naprawdę nie było wiadomo, że PSSE wejdzie tak kiedykolwiek i zainwestuje tam w infrastrukturę. Ta infrastruktura była dużo bardziej zdegradowana niż na terenach Stoczni Gdańskiej i była pod jednego inwestora, podobnie zresztą jak tu, więc może sobie Pan wyobrazić cały ten teren został podzielony na działki, więc tu był kurek od gazu, tu była studia głębinowa, tam transformator. Każdy dostał jakąś część, więc gdyby strefa nie weszła, nie przebudowała tego w taki sposób, że po pierwsze nowa infrastrukturę, bo tam była 40 - letnia, niemodernizowana, to w gruncie rzeczy byłby ogromny problem. One nie mogłyby się rozwijać z tego względu, że mogłyby jeszcze parę lat funkcjonować, ze 2 - 3 lata, ale żadnego pozwolenia na budowę, czy na rozbudowę, na rozwój, nie mogłyby dostać na tej infrastrukturze. A same nie miałyby takiego kapitału, żeby zainwestować w przebudowę całości, bo to musiał ktoś wejść kto całość przebuduje. Czyli tam było wg ustawy kompensacyjnej i w zupełnie innej procedurze. Natomiast tutaj od prywatnego właściciela jakim jest przedsiębiorca ukraiński odkupowaliśmy tę część wyspy.

Mirosław Zdanowicz - członek komisji

Dziękuję. Mnie bardziej interesowała Stocznia Gdynia.

Teresa Kamińska - prezes Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

Świetnie się rozwijają.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Najważniejsze, że wreszcie Stocznia Gdańska będzie mogła do tych przetargów startować, bo jest oddłużona. Rozumiem, że na tej części, którą Państwo będziecie zarządzać będzie również przemysł stoczniowy?

Teresa Kamińska - prezes Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

Tam się zrobiło świetnie środowisko. Tam sobie firmy nawzajem świadczą usługi. Jak jest duży kontrakt to ze sobą współpracują. Jeśli mają skomplikowany kontrakt, modernizację jakiegoś statku specjalistycznego, to wiele rozwiązań jest naszych polskich firm, które tam są, naszych inżynierów i to jest naprawdę niesamowicie budujące.

Marek Bumblis - członek komisji

Czy da się oszacować ile dodatkowych miejsc pracy można w tamtym miejscu stworzyć? Czy jest jakaś metoda?

Teresa Kamińska - prezes Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

Trudno w tej chwili przewidzieć, ale na przykład w rozmowie ze Stoczną Remontową, bo jej pierwszej część tego terenu oddajemy, to oni natychmiast stworzą 200 miejsc pracy, ponieważ muszą zrealizować kontrakt i to nabrzeże kaszubskie jest im bardzo potrzebne. To jest najlepsza część tej wyspy z pochylnią i z dźwigami, ale nie chciałabym strzelać. Natomiast w zależności od tego, jakiego typu firmy, ile firm wprowadzimy, na pewno będzie to około 1 000 miejsc pracy.

Jaromir Falandysz - członek komisji

Jaka dokładnie część Wyspy Ostrów wejdzie w skład Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej?

Teresa Kamińska - prezes Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

23 ha z nabrzeżami. Przy czym rozmawiamy też z Urzędem Morski, aby łącząc potencjalne możliwości Urzędu Morskiego również pogłębić te kanały.

Jaromir Falandysz - członek komisji

Z północnej strony?

Teresa Kamińska - prezes Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

Dookoła, ponieważ one wymagają. Jeśli chcemy rzeczywiście z tego miejsca zrobić bardzo atrakcyjny teren dla przemysłu okrętowego i stoczniowego, to te kanały muszą być pogłębione, żeby można było poruszać się tam. Tak samo jednym z droższych elementów infrastruktury są nabrzeża. Tutaj liczymy na to, bo świetnie współpracuje się nam z Urzędem Morskim, żeby wspólnie taki projekt, takie spotkania organizował Urząd Miejski w Gdańsku. Zapraszał właśnie Urząd Morski i strefę. Myślę, że przy takim zaangażowaniu wszystkich podmiotów to naprawdę uda się stworzyć świetny projekt.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Dziękujemy Pani prezes. Bardzo się cieszę, że te tereny nabiorą życia, bo już taka stagnacja tam była, że chyliło się to ku upadkowi.

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 7 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 11 - 3/57 - 53/15.

PUNKT 4.1

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Święty Wojciech - rejon ulic Trakt Św. Wojciecha i Obwodnicy Południowej w mieście Gdańsku - **druk nr 315.**

Druk nr 315 - Sprawa: BRMG-S.0006.315.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 25.06.2015 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Przystąpiono do dyskusji.

Mirosław Zdanowicz - członek komisji

Czy może Pan pokazać te tereny przeznaczone pod Narodowe Centrum Sportów Motorowych i Rekreacji.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

To są generalnie tereny poza granicami planu. Pokazano na mapie. Natomiast w tym planie tylko taki mały, wydłużony kontur, jest to też przeznaczenie na usługi sportu do ul. Pruszczańskiej, ale to jest oczywiście niewielki fragment. Poza granicami mapy jeszcze ten teren się ciągnie, bardziej na południe.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Reasumując, to, co było pod Centrum Sportów Motorowych i Rekreacji, to nie ma to na to wpływu?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Jest minimalnie niewielki. O niecały hektar, powiększony jest ten obszar w stosunku do planu obowiązującego. Jeżeli chodzi o sąsiedztwo to ono też się łagodzi, nie chcę mówić, że się likwiduje kolizje, ale łagodzi się, bo dochodzi funkcja usługowa, która nie ma rygorów akustycznych.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

A była mieszkaniowo - usługowa?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Nie była czysto mieszkaniowa. Teraz jest mieszkaniowo - usługowa.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Czyli dla centrum jakby lepiej, bo będzie mniej protestów.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

A także jeszcze przesunięcie ulicy to, które powiększyło teren. Pokazano na mapie.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Ile hektarów zajmuje to centrum?

Mirosław Zdanowicz - członek komisji

Panie dyrektorze, ale jeżeli tak Pan mówi to jest jeszcze pewne ułatwienie, że tam weszła ta strefa usługowa, to BRG z Panem dyrektorem wchodzi do historii Polski i nie tylko, gdyby udało się przeprowadzić ten projekt.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Ten projekt z punktu widzenia ewentualnego Narodowego Centrum Sportów Motorowych zdecydowanie poprawia sytuację. Proszę pamiętać, że jeżeli ten plan nie zostanie uchwalony, to będzie obowiązywał stary plan, który jest mniej korzystny. Natomiast nie twierdzę, że to usuwa wszystkie problemy.

Mirosław Zdanowicz - członek komisji

Ale Pan czuwał nad tym, żeby tych problemów było jak najmniej. Dziękuję bardzo.

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 7 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 11 - 3/58 - 54/15.

PUNKT 4.2

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Zakoniczyn rejon ulicy Unruga w mieście Gdańsku - druk nr 307.

Druk nr 307 - Sprawa: BRMG-S.0006.307.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 25.06.2015 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Przystąpiono do dyskusji.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Proszę powtórzyć co zostało zmniejszone?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Wysokość z 12m na 9m i została zalimitowana liczba kondygnacji usługowych do dwóch, bo obecny plan nie posiada limitu liczby kondygnacji, a tutaj są tylko dwie kondygnacje. Obie te zmiany zostały wprowadzone ze względu na protesty sąsiadów.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Bo oni pokazywali zacienienie.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Używali takich argumentów, że zacieni im ogródek. Musze jeszcze Państwa poinformować, bo to nie wynika z mapy. Ta działka południowa jest około 3 - 4 m położona niżej niż tamta zabudowa, tam jest taki uskok terenu, czyli zabudowa o tej wysokości 12m, jak w planie obowiązującym, bo jeżeli mówimy o zacienianiu, to mieszkaniówka też zacienia dokładnie tak samo jak usługi. Zabudowa zupełnie nie będzie zacieniała. To zostało przeanalizowane. Potem wpłynęły nowe wnioski o jeszcze dalsze obniżenie wysokości, ale ten wniosek okazał się być bezprzedmiotowy ze względu na argumentację, którą obywatel mu będzie zacieniać, bo nie będzie zacieniać, ponieważ jest różnica wysokości terenu. Czyli te uwagi o dalsze obniżenie parametrów zostały odrzucone z uwagi na to, że to z kolei uniemożliwiłoby realizację szkoły gimnazjum dla dzieci niepełnosprawnych, co było celem przystąpienia do planu.

Jaromir Falandysz - członek komisji

Ile tych uwag było, żeby dalej obniżyć teren?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Uwag było 5.

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 7 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 11 - 9/59 - 55/15.

PUNKT 4.3

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kolonia Jordana w rejonie Cmentarza Garnizonowego w mieście Gdańsku - druk nr 314.

Druk nr 314 - Sprawa: BRMG-S.0006.314.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 25.06.2015 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Przystąpiono do dyskusji.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Szczerze mówiąc uważam, że Cmentarz Garnizonowy jest w takim miejscu, które średnio nadaje się na cmentarz. Nie wiem czy nie należałoby bardziej położyć nacisk na rozbudowę innych cmentarzy. Natomiast ten jest w takim miejscu. To nie jest miejsce na cmentarz.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Nie, nie cmentarz jest jak najbardziej, bo to jest nawet zabytkowy cmentarz.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

No i tak go zostawić, ale nie powiększać.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Cmentarz zabytkowy, który jest poza granicami planu to zostaje. Natomiast teren nadaje się, bo zostały przeprowadzone próbne badania geotechniczne. Tam jest przypomnę potrzebny odpowiedni poziom wód gruntowych oraz niezbyt wielka zawartość węgla wapnia. Analiza, którą sporządziliśmy wskazała pięć cmentarzy, na których istnieje możliwość rozbudowy, właśnie z tych względów, dzięki czemu możemy zrezygnować z realizacji nowego wielkiego cmentarza w Matarni. Taka jest intencja i to konsekwentnie realizujemy. Rozbudowa cmentarzy istniejących ma jeszcze tę zaletę, że może korzystać z infrastruktury, kaplicy, które już są na tych cmentarzach istniejących. To jest przejaw konsekwentnej polityki, ale proszę mieć świadomość, że dzięki temu ratujemy ogródki działkowe, ale w przyszłości zostawiamy sobie teren inwestycyjny w rejonie Matarni.

Jaromir Falandysz - członek komisji

Z czego to wynika, że mamy takie zapotrzebowanie na powierzchnie, cmentarze, na nowe miejsca grzebalne? Rozumiem, że raz przyczyny demograficzne. Jak

wygląda proces likwidacji grobów, czy może Pan dyrektor się orientuje, że potrzeba ciągle tyle nowych?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odsyłam do specjalnego studium, gdzie to analizowaliśmy. Groby są likwidowane tylko wtedy, kiedy nie są płacone, a jeżeli są płacone, to one mogą trwać dowolnie długo. Jest jednak równocześnie tendencja odchodzenia, ze względów kosztowych głównie, od pochówków tradycyjnych. Jak powiedziałem na Cmentarzu Łostowickim, gdzie jest rezerwa terenu wyczerpie się ona w roku 2018 - 2019 wg obliczeń ZDiZ. To nie są moje dane, tylko ZDiZ. Równocześnie trwa tendencja zastępowania pochówków tradycyjnych pochówkami urnowymi. Także się mówi, ale to jeszcze na razie nie jest dopuszczalne, takie pola pamięci, gdzie się prochy wysypuje. One są znacznie oszczędniejsze pod względem powierzchni i także jest dosyć znaczny proces dochowywania do grobów istniejących, ale to tylko w ramach rodziny. Generalnie tendencja potrzeb terenowych wygasa. To wedle dawniejszych prognoz, tych kiedy były tylko pochówki tradycyjne, to tych terenów trzeba było bardzo dużo. Teraz wyszacowaliśmy te potrzeby na 12 do 19 ha i to realizuje tych pięć zmian planów. W przyszłości zobaczymy jak będzie się trend utrzymywał. Być może, że będzie można zwłoki bliskiego trzymać na kominku. Na razie jest to niedopuszczalne albo rozsypywać nad morzem. To też jest niedopuszczalne w prawie polskim, ale gdyby to się zmieniło, to być może ta tendencja się zmieni, ale to będzie powodowało, że będą większe oszczędności, czyli będzie tendencja korzystna dla terenochłonności.

Aleksandra Dulkiewicz - członek komisji

Czy możecie Państwo pokazać teren, na którym dzisiaj się znajduje cmentarz? A powiększenie jest planowane o ten cały żółty teren?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Nie cały tylko po tej linii, bo dalej jest zieleń urządzona, miejska.

Aleksandra Dulkiewicz - członek komisji

Czyli to są dzisiaj takie nieużytki, czy ogródki działkowe, czy co to jest dzisiaj?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

To jest substandardowa zabudowa dosyć wygasająca, ale jednak istnieje. Grunt jest komunalny, więc z punktu widzenia formalnego nie ma problemu.

Marek Bumblis - członek komisji

Tylko taka drobna refleksja mianowicie niewątpliwie w Gdańsku jest ograniczona ilość miejsc, które nadają się na cmentarze z tych względów, o których Pan dyrektor już powiedział. Co parę lat dyskusja identycznymi torami przebiega. Poszukuje się nowych miejsc i wraca się do tych samych miejsc, które kiedyś tam wyznaczono dlatego proponuję korzystać z mądrości pokoleń Gdańszczan, nie tylko tej kadencji, ale tych fachowców sprzed wojny, bo ten teren rzeczywiście nadaje się na cmentarz i wrósł w tradycję cmentarnej.

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 7 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 11 - 9/60 - 56/15.

PUNKT 4.4

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Brętowo rejon ulicy Słowackiego 139 - 155 w mieście Gdańsku - **druk nr 300.**

Druk nr 300 - Sprawa: BRMG-S.0006.300.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 25.06.2015 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 7 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 11 - 9/61 - 57/15.

PUNKT 4.5

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz - Cmentarz Centralny Srebrzysko II w mieście Gdańsku - **druk nr 316.**

Druk nr 316 - Sprawa: BRMG-S.0006.316.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 25.06.2015 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Przystąpiono do dyskusji.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Przy okazji chciałam zapytać, ponieważ otrzymaliśmy dzisiaj w poczcie pisma od wojewody, który nie uznał naszej uchwały o cmentarzu przy ul. Stoczniovców, z powodu niezgodności ze Studium uwarunkowań i wymogami sanitarno - epidemiologicznymi.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Ogłosił i zaskarżył?

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Jest to zawiadomienie o wszczęciu postępowania nadzorczego.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Kiedy to było uchwalone? Na ostatniej sesji, czyli wojewoda wszczyna postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Czy zastosowane są te poprawki, które tutaj musimy zrobić w tych cmentarzach? Od razu zwracam uwagę tylko na to.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Nie znam dokumentu, bo do nas jeszcze nie wpłynął.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

To jak to my dostajemy, a Wy nie dostajecie?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Myślę, że wkrótce to do nas dotrze.

Aleksandra Duliewicz - członek komisji

Mam taką propozycję, żeby rzeczywiście Państwo zapoznali się z tym pismem. Jeśli te dwa projekty uchwał nie są zgodne to może po prostu zdejmijmy je z tej sesji?

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Można zdjąć. Wnioskodawca może zdjąć.

Aleksandra Duliewicz - członek komisji

Prezydent może w każdej chwili zdjąć uchwałę. Ja nie mówię, że w tej chwili. Mamy do czwartku jeszcze dwa dni.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Na pewno Pan dyrektor przeczyta to i jeżeli te błędy, które są tutaj wytknięte powtórzone są również w tych naszych cmentarzach to wiadomo, że zdejmie, poprawimy i drugi raz będziemy.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Chyba, że nie są to błędy i będziemy się skarżyć z wojewodą.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Oczywiście, że tak.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 7 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 11 - 9/62 - 58/15.

PUNKT 5.1

Opiniowanie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Ujeścisko rejon ulic Warszawskiej i Białostockiej w mieście Gdańsku - druk nr 313.

Druk nr 313 - Sprawa: BRMG-S.0006.313.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 25.06.2015 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 6 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 11 - 9/63 - 59/15.

PUNKT 5.2

Opiniowanie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Stare Miasto rejon Targu Drzewnego i ul. Garncarskiej w mieście Gdańsku - druk nr 311.

Druk nr 311 - Sprawa: BRMG-S.0006.311.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 25.06.2015 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 6 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 11 - 9/64 - 60/15.

PUNKT 5.3

Opiniowanie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Stare Miasto - Brabank w mieście Gdańsku - **druk nr 309.**

Druk nr 309 - Sprawa: BRMG-S.0006.309.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 25.06.2015 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 6 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 11 - 9/65 - 61/15.

PUNKT 5.4

Opiniowanie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Młode Miasto - Gazownia II w mieście Gdańsku - **druk nr 310.**

Druk nr 310 - Sprawa: BRMG-S.0006.310.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 25.06.2015 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Przystąpiono do dyskusji.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

To przejście ma być od razu tam na dole, a proszę mi powiedzieć, te tereny u góry to czyją są własnością? To jest prywatny inwestor?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

To są tereny PGNiG.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Jakie przewidujemy tutaj zabudowania?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zabudowania mieszkaniowo - usługowe. Co do funkcji to tutaj się nic nie zmieni. Zmieniają się parametry i dostępność komunikacyjna.

Jaromir Falandysz - wiceprzewodniczący komisji

Czy w którymś miejscu tego planu będzie dopuszczona wysoka zabudowa?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Tutaj jest wymuszone w planie obowiązującym wgląd na Główne Miasto, więc te limity wysokości pozostaną takie jakie są.

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 6 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 11 - 9/66 - 62/15.

PUNKT 5.5

Opiniowanie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Oliwa Dolna rejon ulic Kołobrzeskiej i Szczecińskiej w mieście Gdańsku - **druk nr 312.**

Druk nr 312 - Sprawa: BRMG-S.0006.312.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 25.06.2015 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Przystąpiono do dyskusji.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Jak dopuścimy, to oni mogą robić co chcą. Teraz mówią tak.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

My ustalimy maksymalną wielkość powierzchni sprzedażowej na poziomie istniejącej wielkości chyba, że rada przekona się, żeby była większa, ale.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Panie dyrektorze czy dobrze zrozumiałam? Jak dopuścimy, to będą mogli się remontować? Jeśli nie dopuścimy, to nie będą mogli się remontować? Jeżeli dopuścimy, to będą się mogli również rozbudować?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Jeżeli dopuścimy i ustalimy, a na pewno ustalimy jakąś wielkość powierzchni sprzedażowej, to do tej wielkości będą się ewentualnie rozbudować albo jeśli tę...

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Czyli powyżej 2000 m², ale ustalimy na przykład maksymalne 4.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Raczej 14.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Ja tylko pytam o intencje.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Intencja wyrażona we wniosku, nie było mowy o rozbudowie, była mowa o modernizacji.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Każdy będzie tak mówił.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Ale tutaj rada ma trzymanie. Rutynowo nie ma tak, chociaż w niektórych miastach tak się zdarza, że ustalają dopuszczalność obiektów wielkopowierzchniowych powyżej 2 000 m², nie dając granicy. U nas jest obyczaj, że tę granicę maksymalną również ustalamy, więc ustalimy ją na poziomie nie mniejszym, niż w stanie istniejącym.

Emilia Łodzińska - członek komisji

Kiedy wpłynął wniosek? Czy w tym wniosku jest informacja o powierzchni o jaką wnioskuje wnioskodawca?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Wniosek wpłynął 04.04.2013 r. Planując modernizację w celu dostosowania go do zmieniających się potrzeb klientów, a także w celu zapewnienia ładu przestrzennego i urbanistycznego intencja naszą jest uzyskanie niepodważalnej i niebudzącej jakichkolwiek kontrowersji podstawy prawnej w postaci planu miejscowej. Rzeczywiście, że w niektórych miastach inaczej się ta ustawa przyjęła i uznają, że wolno wielkopowierzchniowe obiekty wydawać na podstawie decyzji. Czyli tutaj jeszcze jednocześnie deklarujemy gotowość aktywnej partycypacji w procesie sporządzania projektu planu miejscowego, w tym również w kosztach jego sporządzenia, tego nie mogą, w uzgodnionej z władzami miasta Gdańska i prawnie

dopuszczalnej formie. Czyli we wniosku nie ma ani jednego słowa o rozbudowie jest tylko mowa o modernizacji i dostosowaniu do zmieniających się potrzeb klientów, a także ładu przestrzennego.

Aleksandra Duliewicz - członek komisji

Dzisiaj wiemy jaka jest powierzchnia użytkowa, handlowa tego obiektu?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Wiemy, bo mamy to zinwentaryzowane.

Aleksandra Duliewicz - członek komisji

Domyślam się, ale czy w tej chwili?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

W tej chwili nie.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Ja dopytuję się ze względu na to, że na ul. Kołobrzeskiej już jest bardzo tłoczno i jeżeli tam dopuścimy bardzo duży obiekt handlowy, to obawiam się, że będą duże kłopoty komunikacyjne.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Tłumaczę, że nie dopuścimy większego. Dopuścimy taki sam, więc on będzie generował taki sam ruch, ale swoją drogą jest racją, że ul. Kołobrzeska pęka w szwach, więc tym bardziej może warto dopuścić im nieco powiększenie, żeby móc zastosować wobec nich art. 16.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Przecież nie zrobią całego pasa od al. Grunwaldzkiej do...

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Całego może nie, ale Real też nie zrobił całego, ale od ul. Szczecińskiej zrobił i jest zdecydowanie lepiej, a brakuje nam od ul. Grunwaldzkiej do ul. Szczecińskiej, więc może niech oni zrobią odcinek...

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Coś mi się wydaje, że Pan dyrektor uważa, że to dobrze, żeby się rozbudowali.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Nie, bo jeżeli się nie rozbudowują to znaczy, że nie generują większego ruchu, a jeżeli nie generują większego ruchu, to nie ma zastosowania art. 16 Ustawy o drogach, bo on mówi, że jeżeli inwestor inwestycji nie drogowej powiększa generację ruchu, a jeżeli będzie tyle samo, to nie powiększa.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Ja nie rozumiem dlaczego on nie może się remontować bez planu?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Bo nie może dostać pozwolenia na budowę, ponieważ ustawa mówi w art. 15, że dla obiektów wielkopowierzchniowych plan jest obowiązkowy. Ja zaraz przeczytam Pani przewodniczącej stosowny...

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Jeżeli chce konstrukcję robić, to dobrze.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Jeżeli chcą pomalować, to mogą. To też remont, ale myślę, że chcą większą zrobić.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

No dobrze.

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 6 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 11 - 9/67 - 63/15.

PUNKT 6.1

Przedstawienie koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Suchanino rejon ulic Sobieskiego i Wagnera w mieście Gdańsku.

Dorota Korzeniowska - architekt w Biurze Rozwoju Gdańska

Powiedziała m.in., że plan ma powierzchnię około 1 ha. Jest to obszar niezagospodarowany, mocno zadrzewiony. W Studium dominujące jest przeznaczenie mieszkaniowo - usługowe. Do planu przystąpiliśmy w celu przyśpieszenia na tym terenie realizacji pogotowania opiekuńczego. Wniosek o

zmianę planu złożyła DRMG w 2014 r. Przyspieszenie inwestycji umożliwi nam zmianę zapisów w obowiązującym planie. Chodzi dokładnie o zmianę dostępności komunikacyjnej. W planie obowiązującym dostępność ta jest zapisana od ul. Sobieskiego i od ciągu pieszo - jezdnego, od ul. Medyków. W projektowanym planie dostępność również będzie zapisana od ul. Wagnera. ZDiZ pozytywnie zaopiniował takie rozwiązanie. Pokazano koncepcję złożoną przez DRMG. Przyszła zabudowa pogotowia opiekuńczego będzie bardzo zbliżona do sąsiadującej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Jest to inwestycja bardzo istotna dla miasta. Pokazano projekt planu. Do planu wpłynęły wnioski rady dzielnicy Wrzeszcz Górny. Rada zgodziła się zjazd od ul. Wagnera. Wnioskowała o utrzymanie dojazdu od tyłu, od ul. Nowej Medyków i schowanie istniejącego ciepłociągu. Rada wnioskowała również o zachowanie osi widokowej na dzisiejszą Pomorską Szkołę Rzemiosła, która jest na terenie sąsiadującym, aby była widoczna od ul. Schuberta. Zrobiliśmy model dla tego terenu. Określiliśmy widoki tej osi widokowej i w nowym projekcie planu ta oś widokowa została zapisana w formie maksymalnie nieprzekraczalnej linii zabudowy tak, aby nie przesłaniać istniejącego budynku. Pokazano rysunek planu.

Emilia Łodzińska - członek komisji

Czy był analizowany wjazd od strony ul. Sobieskiego?

Dorota Korzeniowska - architekt w Biurze Rozwoju Gdańska

Taki wjazd nie jest niestety możliwy ze względu na przebiegający tam ciepłociąg. Nie dałoby się go przekroczyć. Taki wjazd był zapisany w planie obowiązującym jednakże akurat w tym miejscu, gdzie jest ta inwestycja nie ma takiej możliwości.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Do przedstawionej koncepcji komisji nie zgłosiła żadnych uwag.

PUNKT 6.2

Prezentacja koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Oliwa Górna rejon Katedry Oliwskiej II w mieście Gdańsku.

Dobrosława Jakubowska - architekt w Biurze Rozwoju Gdańska

Powiedziała m.in., że w głównym temacie, którym się w planie zajmujemy jest widok na Katedrę Oliwską. Poza tym celem przystąpienia do planu była rewitalizacja tego obszaru, a także ustalenie zasad kształtowania zabudowy i zagospodarowania terenu dotychczas niezagospodarowanego, uwzględnienie wniosku w zakresie wprowadzenia zabudowy mieszkaniowej. Kwartał jest w środkowej części niezagospodarowany, pokryty zielenią ruderalną. Zabudowa jest w jego wschodniej pierzei. Istotnym elementem jest wpisany do rejestru zabytków młyn 9 w południowej części planu. Dla nas, projektantów najważniejsze jest nie tyle zabytkowe obiekty w bezpośrednim sąsiedztwie, ale właśnie główna oś widokowa ciągnąca się od skrzyżowania ul. Spacerowej i ul. Opackiej na katedrę oraz druga oś widokowa już ze strony katedry w kierunku tego skrzyżowania, które prowadzi do terenów rekreacyjnych Oliwy oraz w kierunku muzeum. Niestety ponieważ ten teren jest ruderalny, tak to wygląda i tego nie chcemy. Dlatego

postanowiliśmy żeby próbować zapisami planu naprawić tę sytuację i wgląd na katedrę. Studium na tym terenie ustala dominację zabudowy usługowej wraz z zielenią dostępną. Przez teren przepływa Potok Oliwski. Pokazano mapę własności. Teren w głównej mierze jest własnością gminy oraz w centralnej części jest to własność spółki prawa handlowego. Podzieliliśmy teren na 10 stref funkcjonalnych z czego mamy trzy strefy mieszkaniowo - usługowe, 1 usługową i zielenią dostępną, która jest najważniejszą częścią planu, ponieważ poprzez zielenią tworzymy przestrzeń publiczną zatopioną w zieleni jednak z zachowaniem widoku na fasadę Katedry Oliwskiej. W projekcie planu ustaliśmy korytarz widokowy oraz oś widokową, która jest szczególnie chroniona i w kartach terenu zapisujemy dokładny sposób jej zagospodarowania. Otrzymaliśmy wstępne wytyczne od konserwatora zabytków, w których jest nakaz rekonstrukcji dawnych stawów przy folwarku. Parametry zabudowy pozostają jak w planie obowiązującym.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Pani powiedziała, że konserwator dał wytyczne? Ja wiem, że rozmowy z konserwatorem toczą się i chyba nie są jeszcze zakończone. Jak wygląda sytuacja?

Irena Romasiuk - architekt w Biurze Rozwoju Gdańska

Otrzymaliśmy od konserwatora wytyczne bardzo ogólne. Zastosowaliśmy się do nich, ponieważ konserwator zakazał realizacji parkingu, który był w planie obowiązującym wzdłuż ul. Opackiej. W tym miejscu proponujemy zielenią parkową dostępną. Podobnie posłuchaliśmy się tutaj wytycznych, że odtwarzamy te stawy i oczywiście jedną z wytycznych była ta zielenią na miejscu parkingu, który jest w planie obowiązującym. Jednakże konserwator nie podał nam wytycznych stricte dotyczących zabudowy. Jakie zapisy są dla niego ważne w kwestii detalu, czy jakiejś proporcji szczegółów, jeśli chodzi o parametry urbanistyczne dlatego w tej materii czekamy na informacje od konserwatora.

Agnieszka Owczarczak - członek komisji

Czyli ta koncepcja dopiero trafi do konserwatora, tak?

Irena Romasiuk - architekt w Biurze Rozwoju Gdańska

Już ją wystaliśmy.

Agnieszka Owczarczak - członek komisji

Moje pytanie jest co, poza tym parkingiem, o którym Pani powiedziała różni się od obowiązującego planu, bo mówiła Pani, że parametry zabudowy zostają takie same jak w obowiązującym planie?

Irena Romasiuk - architekt w Biurze Rozwoju Gdańska

Tutaj jest porównanie pomiędzy planem obowiązującym, a... Plan obowiązujący to jest ten rysunek z lewej strony. Projekt planu jest po prawej stronie. W obowiązującym jak Państwo widziecie, jeśli chodzi o zabudowę mieszkaniowo - usługową, to wzdłuż ul. Cystersów granice tych terenów są nieomalże identyczne. Jedynie my tutaj podcinamy, żeby zwiększyć wgląd w katedrę podcinamy ten teren 005 MU/31. Tutaj to podcięliśmy i na terenie w planie obowiązującym parkingu wprowadzamy zielenią. To jest ta różnica. Jeszcze podwyższamy parametr intensywności, ponieważ w planie obowiązującym...

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Ale w wytycznych konserwator na tę intensywność zabudowy się zgodził?

Dobrosława Jakubowska - architekt w Biurze Rozwoju Gdańska

Konserwator w wytycznych podał nam intensywność 1,0. Myśmy tłumaczyli konserwatorowi, żeby zgodził się na intensywność 1,2 w terenach inwestycyjnych, tzn. w terenie 001 MU /32 i 003. Czekamy na informacje od konserwatora czy zgadza się z naszymi argumentami.

Irena Romasiuk - architekt w Biurze Rozwoju Gdańska

Jeszcze jedna rzecz uległa zmianie. W planie obowiązującym i na tym miejscu jest dopuszczona zabudowa naprzeciwko katedry, a my ponieważ chcemy tutaj właśnie odstąpić widok na katedrę od strony skrzyżowania ul. Spacerowej z ul. Opacką, rezygnujemy z tej zabudowy. Także tutaj jest to otwarcie.

Agnieszka Owczarczak - członek komisji

Jak tak nie do końca rozumiem, bo ten teren, który po prawej jest MU/32 z lewej jest zielenią, tak? Dobrze widzę? To co jest na środku? Czyli jednak zmienili parametry zabudowy, bo tam gdzie była zieleni...

Dobrosława Jakubowska - architekt w Biurze Rozwoju Gdańska

Tak, bo to jest zgodne z wytycznymi konserwatora, któremu zależy aby zieleni była na terenie dawnych stawów, a dopuszcza zabudowę w terenie, który jest niejako wciśnięty i tak jakby niewidoczny, że tak z kolei może powstać kubatura.

Irena Romasiuk - architekt w Biurze Rozwoju Gdańska

Dla tego terenu było zrobione studium konserwatorskie przez prof. Gawlickiego. Dopiero po zaakceptowaniu tego studium, które wyznaczało obszar przeznaczony do zabudowy w centralnej części, czyli tutaj w tym miejscu, powstały przesłanki do sporządzenia tego planu. Także to był powód przystąpienia wprowadzenie tej zabudowy.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Ale rozumiem, że konserwator jeszcze nie ustalił z Państwem wytycznych i warunków. Przedstawicie nam teraz koncepcję. Proponuję żebyśmy się wstrzymali. Porozmawialiśmy o tym, ale jako przedstawienie koncepcji to poprosimy jeszcze raz po akceptacji konserwatora.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Co do zasady koncepcje przedkładamy przed skierowaniem do konserwatora, więc fakt, że nie udało się nam z konserwatora wycisnąć na piśmie niczego ponad to, co napisał rzekomo na podstawie koncepcji profesora Gawlińskiego, ale mocno się tam rozminął, to będziemy czekać teraz. Uzgodnienie konserwatora jest dopiero po prezentacji koncepcji. Oczywiście komisja przyjmuje do wiadomości albo nie przyjmuje. Natomiast to nie jest jeszcze procedowane uchwalenie. Tu nie ma jeszcze uzgodnień. Jest to prezentacja koncepcji.

Agnieszka Owczarczak - członek komisji

Czyli mogę rozumieć, że jeżeli konserwator tej koncepcji nie zaakceptuje, to ona do nas wróci w jakiejś zmienionej formie, tak?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
Tak.

Agnieszka Owczarczak - członek komisji
To jeszcze jedno pytanie. Ten teren, który teraz będzie zielenią w jakiej części jest terenem prywatnym?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
W znacznej.

Agnieszka Owczarczak - członek komisji
Czy to pociąga jakieś skutki ekonomiczne dla miasta?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
W projekcie ustalimy tam stawkę procentową 30%. Pokazano mapę ze strukturą własności. Ten szary kolor to jest własność developera.

Agnieszka Owczarczak - członek komisji
Jakiego rodzaju to jest zieleń? Czy po uchwaleniu planu, ta zieleń należy do kogoś, do spółki prywatnej? Czy jeżeli zrobimy tam zieleń to spółka przyjdzie i powie proszę nam zapłacić za to, że tutaj ma być zieleń? Jak to wygląda?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
W czasie uchwalania planu ten grunt był diecezjalny. Tam było w uzgodnieniu z władzami katedralnymi było takie ustalenie parkingu, bo proboszcz bardzo tam narzekał, zresztą miał rację, że nie ma gdzie zaparkować, a w pozostałej części miała być zieleń, bo tu konserwator sobie życzył odtworzenia pocysterskich stawów i grobli. Później sytuacja własnościowa się zmieniła, ponieważ diecezja sprzedała ten grunt developerowi. Natomiast obecnie, ale to tylko mówię jako element poza planistyczny developer deklaruje, że on tę zieleń urządzi. Zieleń zresztą w nowym projekcie jest głównie na gruncie miejskim.

Agnieszka Owczarczak - członek komisji
Część jest na prywatnym.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
Tak, ale inwestor deklaruje, że on to urządzi i że będzie to utrzymywał, co więcej. Tak deklaruje.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji
I ogrodzi.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
Nie ma tam co chronić, bo na razie tam nic nie ma.

Agnieszka Owczarczak - członek komisji
Z czego wynika zakaz grodzenia?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Nie proszę Państwa to jest zielen publiczna. Ona może być ogrodzona. Park Oliwski tez jest ogrodzony. Ma być dostępny publicznie.

Jaromir Falandysz - wiceprzewodniczący komisji
Ale grodzona otwarta, czy grodzona zamknięta?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
Park Oliwski jest otwarty w ciągu dnia, w ciągu nocy zamknięty.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji
Tu publiczny park przecież nie będzie.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
Będzie publiczny. Proszę pokazać rysunek planu. ZP 62 to jest zielen publiczna. Nie może być zielen publiczna niedostępna publicznie. To się mieści w definicji. Prawnie rzecz biorąc ma do tego fragmentu, który pokazywaliśmy, roszczenie. Ja nie wiem czy on z tym roszczeniem nie wystąpi. Na razie deklaruje, że urządzi nie tylko na swoim terenie, ale również na terenie miejskim.

Agnieszka Owczarczak - członek komisji
Ja właśnie o tym mówię, że istnieje zagrożenie, że inwestor przyjdzie i powie, że Państwo uchwalili mi zielen publiczną, proszę to ode mnie kupić.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
Pani radna no nic nie mogę powiedzieć ponad to, co zacytowałem z ust samego prezesa, który powiedział to w obecności prezydenta Adamowicza. Czy on powiedział to nieszczerze? No nie wiem. Nie mi to oceniać, ale takie zagrożenie rzeczywiście istnieje dla stosunkowo niedużej powierzchni.

Jaromir Falandysz - członek komisji
Czy jest na jakimś etapie uchwalania planu możliwość, aby na na piśmie ten inwestor, właściciel terenu zrzekł się ewentualnych roszczeń?

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji
Lub napisał, że tego nie ogrodzi.

Aleksandra Dulkiewicz - członek komisji
Chciałam zapytać czy wobec tego na tym terenie są przewidziane jakieś miejsca parkingowe, czy żadnych? Rozumiem, że taka jest różnica między?

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji
Proszę Państwa ja proponuję potraktować to przedstawienie tego projektu planu jako dla nas informacyjne i zresztą koncepcja tak jest przedstawiana. Natomiast wnioskuje o to, żeby przedstawić nam ponownie, po skończonych rozmowach z konserwatorem, jak ten plan ma wyglądać. To jest dla nas wszystkich bardzo ważny plan. W związku z tym kto z Państwa jest za tym żeby po skończonych rozmowach z konserwatorem, kiedy już będziemy wiedzieć co i jak, bo one się toczą, przedstawić nam ponownie koncepcję przed puszczeniem tego do uzgodnień. Dobrze po decyzji konserwatorskiej, po tym jak konserwator się wypowie co do tego planu prosimy o przedstawienie jeżeli będą zmiany ponownie

tej koncepcji, ponieważ nie zawsze są nam przedstawiane po zmianach plany. Pan dyrektor był uprzejmy na nawet na większe zmiany powiedzieć, że są to zmiany kosmetyczne i nie przedstawić nam. W związku z tym bardzo proszę niezależnie, czy będą to zmiany kosmetyczne, czy nie kosmetyczne, o przedstawienie tego planu, bo jest to dla nas wszystkich bardzo ważny plan przy Katedrze Oliwskiej.

Tomasz Strug - przewodniczący zarządu dzielnicy Oliwa

Mam dwa postulaty. Wiem jakie spustoszenie w Waszej rzeczywistości politycznej i społecznej robi nazywanie rzeczy inaczej niż są nazywane, więc mój apel pierwszy o to, żeby nie mówić, że ten plan powstał po to głównie, żeby uczynić oś widokową. Tylko właśnie cała ta dyskusja wynika z tego, że musimy ... teren, który był parkingiem na zabudowę mieszkaniową itp., Jak również wiemy, że ekspertyza Pana Gawlickiego również powstała na zamówienie inwestora. Nie po to, żeby stworzyć jaką tam oś, tak mi się wydaje. Druga moja prośba. Jestem bardzo rozczarowany, bo zazwyczaj Państwo przy takich prezentacjach koncepcji pokazujecie jakieś wizualizacje, które bardziej pokazują to w terenie, to prosiłbym, jeśli będzie to następnym razem przedstawiane, żeby pokazywało naturalne umiejscowienie ewentualnych budynków i ich możliwe. Często Państwa tak pokazujecie.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Nie będziemy przedstawiać wizualizacji. Tutaj powstaną wedle tych parametrów 3 albo 4 domki wielkości istniejących, więc nie ma specjalnie co pokazywać. Możemy postulować, żeby inwestor nam pokazał. Tylko, że inwestor pokazał swoją wizualizację dla intensywności 1,2 stąd wystąpiliśmy wbrew wytycznym konserwatorskim, żeby zgodziliśmy na tę intensywność 1,2, więc jeżeli to się... Koncepcję konserwatora oczywiście możemy pokazać. Mamy jakąś koncepcję inwestora? Nie mamy jeszcze.

Tomasz Strug - przewodniczący zarządu dzielnicy Oliwa

Sam Pan dyrektor w swoich słowach potwierdził, że to wszczyna dyskusję, debatę, a to jest bardzo potrzebne, szczególnie w tym miejscu.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Panie przewodniczący problem jest, że to wszczyna dyskusję, której się nie da zapisać w planie. To będzie dyskusja, że brzydka architektura, że dlaczego te domki stoją krzywo. Tego się nie da zapisać w planie, więc jest to dyskusja nad jakąś koncepcją, która wcale nie wiadomo jaka będzie ostatecznie.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Czyli rozumiem, że to co Państwo nam przedstawili, to jest zgodne z tymi wytycznymi, które zgłosił konserwator, a są dalej jeszcze dyskusje toczone z Panem konserwatorem.

Irena Romasiuk - architekt w Biurze Rozwoju Gdańska

Tam była historyczna zabudowa. Byłyśmy we dwie...

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Folwarkowa.

Irena Romasiuk - architekt w Biurze Rozwoju Gdańska
Oczywiście.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji
Folwark to nie wielorodzinne budynki.

Irena Romasiuk - architekt w Biurze Rozwoju Gdańska
Ale zabudowa jakaś była i w obowiązującym planie ta zabudowa też jest. Nawet Wojewódzka Rada Ochrony Zabytków rekomendowała, żeby tam się zabudowa pojawiła.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji
No właśnie ja słyszałam z Wojewódzkiej Rady Ochrony Zabytków, że ostatnio chyba dwa dni temu było posiedzenie i było duże spięcie na temat tego planu. Możliwe, ja teraz nie wiem, bo ja nie byłam na tym spotkaniu. Członek rady mi mówił, że zdania są podzielone dlatego ja tak się dopytuję. Wolalabym, żebyście jednak przedstawiali nam plan wtedy, kiedy już z konserwatorem skończą się rozmowy.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
Pani przewodnicząca przecież to jest typowa zabawa z konserwatorem. Robi Pani wrażenie jakby Pani była nowo narodzona w tej roli. Przecież zawsze jest tak, a jak już w obszarze wpisanym do rejestru to konserwator dostaje szaleju. Problem jest w tym, że konserwator nie odpowiada na nasze postulaty. Zastonił się wojewódzką radą. Ona wykonała spotkanie. Zresztą któreś kolejne. Dotąd nie napisali nawet protokołu. Być może wczoraj rozmawiali na temat protokołu z tej rady. Natomiast Pan dr Taraszkiewicz, który jest członkiem rady relacjonował nam, że raczej te postulaty będą przez radę konserwatorką przyjęte. Mam nadzieję, że w ślad za tym także przez konserwatora. Aczkolwiek konserwator to jest organ, a rada to jest rada.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji
Ale zawsze plany przedstawialiście nam już po zakończeniu rozmów z konserwatorem.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
Nigdy w życiu Pani przewodnicząca. Przecież my przedstawiamy koncepcję. Dopiero potem Pan prezydent kieruje do uzgodnień.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji
Ja to wszystko wiem, tylko nie w wypadku, kiedy projektujemy niezgodnie z wytycznymi.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
Zawsze projektujemy niezgodnie z wytycznymi.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji
Koleżanka mówi, że zależy z czyimi wytycznymi.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Konserwator uwielbia takie sformułowania, które teraz ćwiczymy, żeby nawiązać. Co to znaczy, żeby nawiązać? Słowo, żeby nawiązać do historycznej struktury, kiedy tutaj jest czwarta ekspertyza, która inaczej każdą tę historyczną strukturę widzi, więc nie, nie, nie. Dlatego kluczowa kwestia jest, co konserwator wypowie się i być może, że konserwator będzie zmuszony do wypowiedzenia się w momencie kiedy damy do uzgodnień, ponieważ on wtedy jak nie wypowie się tzn., że uzgodnił w trybie art. 25, więc on wtedy musi.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

My też nie wypowiadamy się, ani pozytywnie, ani negatywnie. Czekamy do ostatecznej koncepcji jaka będzie po rozmowach z konserwatorem. Koleżanka przypomina mi, żebyśmy przegłosowali ten wniosek, żeby Państwo z BRG przedstawili nam po uzgodnieniu z konserwatorem ten plan, jeżeli będą jakieś zmiany.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Przed uzgodnieniem, bo jeżeli uzgodni tę koncepcję, to nie mamy co. W przypadku zmiany projektu.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

No tak. Po opinii. Nawet kosmetycznej.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja Zagospodarowania Przestrzennego Rady Miasta Gdańska po wysłuchaniu wyjaśnień złożonych przez dyrektora Biura Rozwoju Gdańska i projektantów oraz przeprowadzonej dyskusji, wnosi do Prezydenta Miasta Gdańska o ponowne przedstawienie ewentualnych zmian w powyższej koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego po zakończeniu rozmów i uzgodnień z Pomorskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków.

Powyższy wniosek został przyjęty jednogłośnie 5 głosami „za”.

PUNKT 7

Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

W tym punkcie głosów nie było.

Przewodnicząca podziękowała wszystkim obecnym za przybycie.

Na tym posiedzenie zakończono. Godzina 18:00.

*Przewodnicząca
Komisji Zagospodarowania Przestrzennego*

Małgorzata Chmiel

Protokolowała:
Ewelina Szymczyk
Biuro Rady Miasta Gdańska